

Kandydat PiS Sławomir Kłosowski idzie do Sejmu z pomysłem taniego ciepła dla mieszkańców Opola [FILM, ZDJĘCIA]

- Tanie ciepło dla mieszkańców Opola - to program kampanii wyborczej Sławomira Kłosowskiego. Numer '6' na liście Prawa i Sprawiedliwości na konferencji prasowej przekonywał, że wykorzystanie ciepła, które produkuje Elektrownia Opole, obniży rachunki za ogrzewanie domów w stolicy regionu o 30 procent. Pytany, dlaczego tym razem pomysł ma szansę na realizację, Sławomir Kłosowski przedstawił treść ubiegłorocznej ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji.

- Ta ustawa narzuca kary za produkcję rozdzielnie energii elektrycznej i ciepłej, a przypomnę, że Elektrownia Opole i ECO są oddalone od siebie o 10 kilometrów, czyli dwa ogniska "hajcują" się non stop. Nie stać nas na takie marnotrawstwo i emisję zanieczyszczeń do środowiska - podkreślił polityk.

Sławomir Kłosowski uzasadniał, że po rozbudowie (od października) Elektrownia Opole będzie produkowała 600 megawatów energii cieplnej, natomiast około 95 procent wyleci kominem, ponieważ do tej pory nie zbudowano ciepłociągu.

Nowa instalacja, zdaniem kandydata na posła, miałaby powstać dzięki finansowaniu, które zapewnia wspomniana ustawa (5 mld zł) i przekonuje, że ECO, które obecnie jest monopolistą na opolskim rynku ciepła nie straci. - Jeśli doszłoby do zawiązania podmiotu gospodarczego z Elektrownią Opole, ECO mogłoby być dystrybutorem ciepła z elektrowni, rozbudować się i zatrudnić nowych pracowników.

Kandydat PiS w październikowych wyborach poinformował, że w sprawie dostarczania ciepła z Elektrowni Opole, nie rozmawiał jeszcze z prezydentem Opola. - Ta konferencja ma być nowym otwarciem i tym briefingiem tworzę płaszczyznę porozumienia. Nie wypominajmy sobie, kto zawinił, a uda nam się, doprowadzić to tego, że w najbliższej kadencji opolanie będą płacić mniej za energię ciepłą - dodał Kłosowski.